

Kibicujemy naszym!



Bizon Jeleniec na trzecim miejscu, Kujawiak Stanin na ósmym i Bad Boys na czternastym. Piłkarze z gminy Stanin zrobili swoim kibicom przedświąteczną niespodziankę. Dobre wyniki osiągnięte w niedzielnej kolejce (14 kwietnia) z 14 miejsc w tabeli Białkopodlaskiej Klasy Okręgowej, naszym drużynom dały aż trzy. To znaczy, że piłkarze z gminy Stanin podbijają ścianę wschodnią i na sportowej mapie tej części regionu poprawiają swoją pozycję.

Niedzielne rozgrywki z 14 kwietnia, dają naszym kibicom powody do zadowolenia. Kujawiak Stanin wygrał z Lutnią Piszczac z 2:1, Bizon Jeleniec z Tytanem Wisznice 1:0, Bad Boys Zastawie pokonało Granicę Terespol 2:1.

- Nasze drużyny osiągają coraz lepsze wyniki, co cieszy tym bardziej, że zwycięskie mecze były rozgrywane na wyjazdach. Trzymamy kciuki! Oby tak dalej! - mówi wójt gminy Stanin Krzysztof Kazana, kibicujący drużynom z naszej gminy.

W tabeli Białkopodlaskiej Klasy Okręgowej na pierwszym miejscu jest Huragan Międzyrzec Podlaski, na drugim Grom Kąkolewnica, na trzecim Bizon Jeleniec, po nim Granica Terespol. Na szóstym znalazła się ŁKS Łazy, na siódmym Unia Żabików, na ósmym Kujawiak Stanin, na dziewiątym Sokół Adamów. Na dziesiątym jest Lutnia Piszczac, na jedenastym LKS Milanów a za nim - Unia Krzywda. Przedostatnią pozycję zajmuje Olimpia Okrzeja. Na koniec kolejna dobra wiadomość - do klasy okręgowej zakwalifikował się także Bad Boys Zastawie.

Silna pozycja naszych drużyn to powód do zadowolenia dla sportowców i działaczy naszych klubów.

- To efekt ciężkiej pracy i pomocy wójta, bez której byłoby nam bardzo ciężko. Wójt wspiera nas finansowo, remontowo. Teraz buduje szatnie, w przyszłym miesiącu będą odebrane - mówi Mirosław Walo z Bad Boys Zastawie.

Paweł Komorek z Kujawiaka Stanin przyznaje: - Może mieliśmy troszkę szczęścia, ale systematyczne treningi także mają spore znaczenie. Trenujemy raz w tygodniu i wszyscy starają się być na treningach. Wzmocniliśmy skład trzema zawodnikami, którzy grali wcześniej w IV lidze i wiedzą, jak podejść do sprawy. Atmosfera w klubie się poprawiła. Jedynym naszym problemem jest zmniejszająca się liczba zawodników.

Coraz częściej naszym piłkarzom nie pozwalają grać sprawy rodzinne, wyjazdy zagraniczne. Na

szczęście ogromny potencjał mamy w grupie młodzieżowej, juniorów i seniorów. Mamy 50 dzieci. Stwarzamy im dobre warunki do rozwoju, czego przykładem był wyjazd do Zakopanego, zorganizowany podczas ferii zimowych.

Prezes Bizona Jeleniec Tomasz Sokołowski dobrą passę swojej drużyny komentuje tak: - To nie przypadek. Mamy swoje plany i ambicje. Już kiedy obejmowałem funkcję prezesa, klubowi udało się awansować z A klasy do klasy Okręgowej. Jako beniaminkowi, ciężko było nam utrzymać się wyższej klasie ale udawało się. Mieliśmy okres gorszy po rundzie zimowej. Półtora roku temu przyszła gorsza passa cały klub i zawodnicy byli lekko podłamani. Na szczęście praca trenerów zaowocował wynikami. Podnosimy poprzeczkę, mamy trzecie miejsce w tabeli. Nie możemy spocząć na laurach. Starają się zarówno zawodnicy, jak i trenerzy. Jak to wyjdzie? Zobaczymy na zakończenie sezonu - mówi Tomasz Sokołowski.

My wszyscy, czyli mieszkańcy gminy i kibice - trzymamy kciuki i mocno kibicujemy naszym!

fot. Granica Terepol/FB